

MAŁGORZATA MAZUR-CZAJKA 

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

Bezpieczeństwo ekonomiczne wybranych państw w świetle zmian zapowiedzianych przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa w międzynarodowych umowach gospodarczych

ABSTRACT: The article discusses the issue of economic security of selected countries in the context of changes in international economic agreements announced and partly already implemented by the President of the United States Donald Trump. The author outlines the economic agreements between the USA and individual parties of the agreements: the Russian Federation, China and the European Union, and then refers to the importance of economic security issues. The key is the need to observe the way the US president conducts policy, because his actions are among those that could threaten the current balance of power systems and economic relations.

KEYWORDS: economic security, United States, Donald Trump, international economic agreements, international economic relations, China, Russian Federation, European Union

Wstęp

Mająca miejsce w 2016 r. kampania wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych była bacznie obserwowana na całym świecie. Wygłaszane w jej ramach programy polityczne z jednej strony wywoływały wielkie zaskoczenie, z drugiej napawały licznymi obawami o przyszłość światowego porządku. Niejako punktem zwrotnym okazał się wynik przeprowadzonych 8 listopada 2016 r. wyborów, zgodnie z którym czterdziestym piątym prezydentem USA został Donald Trump.

Jego program wyborczy można określić dwoma sformułowaniami: „America First” oraz „Make America Great Again!”, które odnoszą się do kwestii przywrócenia prymu Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej. Dążenie do osiągnięcia tego celu ma dokonywać się poprzez szeroko rozumianą izolację Stanów w sferze kontaktów międzynarodowych, maksymalizację korzyści płynących z obecnie obowiązujących oraz zawieranych w przyszłości umów międzynarodowych oraz wycofanie się z uczestnictwa w tych, które nie przynoszą znacząco pozytywnych efektów dla gospodarki USA. Trafnie omawia tę kwestię Ewelina Waśko-Owsiejczuk¹, do artykułu której odwołania będą znajdowały się w dalszej części tekstu.

Problemem poruszonym w artykule jest pytanie o znaczenie dla bezpieczeństwa ekonomicznego wybranych związków gospodarczych: USA – Chiny, USA – Rosja oraz USA – Unia Europejska, zapowiedzi zmian w obowiązujących umowach międzynarodowych wygłaszanych przez Donalda Trumpa. Szczególna uwaga zostanie zwrócona na relację USA – UE z dwóch względów. Po pierwsze, jest to relacja, która jest najbliższa interesom Polski, po drugie zaś, ze względu na to, że Unia Europejska jest najważniejszym po USA elementem globalnej gospodarki². Unia wytwarza 31% światowej produkcji dóbr i usług, ma 20% udziału w handlu światowym, zaś w odróżnieniu do Stanów ma mały wzrost PKB.

Przeprowadzone badania z metodologicznego punktu widzenia wpisują się w nurt badań jakościowych wykorzystujących dane naturalnie występujące, nazywane także danymi niewywołanymi³. Podjęte czynności badawcze należy ulokować pomiędzy ana-

¹ E. Waśko-Owsiejczuk, *Współpraca polityczna i w zakresie bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych z Unią Europejską po amerykańskich wyborach prezydenckich 2016r. – kontynuacja czy zmiana?*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2017, nr 1: *Kryzys funkcjonowania oraz roli międzynarodowej Unii Europejskiej w drugiej dekadzie XXI wieku*, część 1: *Zagrożenia, wyzwania i przyszłość unijnej polityki bezpieczeństwa*.

² G. Piwnicki, A. Klejn, *Dylematy instytucjonalne Unii Europejskiej na progu XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, nr 4, s. 282.

³ A. Peräkylä, *Analiza rozmów i tekstów*, tłum. A. Figiel, [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, t. II, Warszawa 2014.

lizą tekstów (przez Earla Babbiego określanych jako analiza treści⁴) publicystycznych a analizą dyskursu. Pod pojęciem analizy treści Babbie rozumie badanie zarejestrowanych ludzkich przekazów, m.in.: książek, czasopism, stron www, gazet czy przemówień⁵. Z kolei analiza dyskursu odnosi się do badania tego, jak dyskurs oddziałuje na konstruowanie społecznej rzeczywistości⁶.

Referowane w artykule rezultaty badań wpisują się zarówno w analizę tekstów (treści), jak i analizę dyskursu. W przypadku analizy treści badania skupiały się na całościowym badaniu tekstów zamieszczonych w zagranicznych mediach. Tym, co wpisuje projekt w analizę dyskursu, jest analiza ukierunkowana na możliwe konsekwencje wynikające ze sposobu prowadzenia polityki zagranicznej prezydenta USA dla międzynarodowych stosunków gospodarczych, a co za tym idzie – bezpieczeństwa ekonomicznego. Międzynarodowe stosunki gospodarcze warunkują kwestię bezpieczeństwa ekonomicznego, które stanowi element budujący rzeczywistość życia społecznego. Próbką została dobrana w sposób celowy, a czynnikiem kwalifikującym był temat publikacji (zarówno artykułów, jak i wpisów w serwisie Twitter) – międzynarodowe stosunki gospodarcze w percepcji prezydenta USA. Zrealizowany w opisanych badaniach problem badawczy został określony następująco: Jakie znaczenie dla bezpieczeństwa ekonomicznego Chin, Federacji Rosyjskiej i Unii Europejskiej mogą mieć zmiany w międzynarodowych umowach gospodarczych zapowiadane przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa?

Celem podejmowanych analiz jest określenie możliwych skutków związanych z prezydenturą Donalda Trumpa wynikających ze zmian relacji ekonomicznych – zarówno na poziomie wybranych krajów, jak i relacji między nimi, a także na poziomie ogólnej sytuacji świata. Artykuł podzielony jest na pięć części. Dwie pierwsze stanowią wprowadzenie w tematykę i poruszają kolejno kwestię stosunków międzynarodowych USA w percepcji prezydenta i zarys teorii związanej z bezpieczeństwem ekonomicznym państwa. Kolejne trzy części tekstu są omówieniem możliwych skutków zmian w międzynarodowych umowach gospodarczych zapowiadanych przez Donalda Trumpa dla relacji z Chinami, Rosją oraz krajami Unii Europejskiej.

⁴ E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, tłum. W. Betkiewicz, Warszawa 2013, s. 358.

⁵ *Ibidem*.

⁶ A. Kunter, *Analiza dyskursu*, [w:] *Badania jakościowe*, red. D. Jemielniak, t. 2, *Metody i narzędzia*, Warszawa 2012, s. 191.

Nowa wizja polityki międzynarodowej Stanów Zjednoczonych

Przejęcie władzy przez nowe ugrupowanie (także premiera, prezydenta) powoduje liczne zmiany, które zachodzą zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz kraju. Różnią się one skalą lub zakresem, jednak ich zajście jest niemal pewne. Kandydatura Hillary Clinton i Donalda Trumpa stanowiła zapowiedź tychże zmian. Większość osób obserwujących kampanię prezydencką nie spodziewała się jednak, że będą one miały tak wielki rozmiar oraz że będą budziły zainteresowanie i niepokój jednocześnie. Taki stan rzeczy podkreślają amerykańskie media, nadając polityce Trumpa miano wyjątkowo kontrowersyjnej⁷.

Należy podkreślić, że polskie media niewiele mówią na temat polityki międzynarodowej Stanów Zjednoczonych oraz sytuacji na poziomie ponadnarodowym w ogóle. Taki trend wpisuje się we wnioski, do jakich dochodzi Martyna Weilandt, dokonując porównania obrazu uchodźcy w polskich i niemieckich głównych wydaniach wieczornych serwisów informacyjnych stacji telewizji publicznej⁸. Rezultaty przeprowadzonych przez nią badań potwierdzają, że media manipulują obrazem oraz że istotne tematy są przez nie często pomijane lub celowo pokazywane w innym świetle.

Trudno stwierdzić, jaka jest przyczyna braku informacji w polskich mediach na temat prowadzonej przez USA polityki zagranicznej. Ze względu na niedostateczną ilość materiału pochodzącego z polskich mediów analizowane w artykule teksty pochodzą przede wszystkim z zagranicznych źródeł.

Główne cele amerykańskiej polityki zawierają się we wspomnianych już stwierdzeniach: „America First” oraz „Make America Great Again!”. Świadczą one o podejmowaniu działań, których celem jest maksymalizacja korzyści dla Stanów Zjednoczonych wynikających ze współpracy międzynarodowej. Dokonać ma się to m.in. poprzez zwiększanie uczciwości w otwieraniu rynków na całym świecie, co tamtejsze media uznają za bardzo wątpliwe⁹. Proponowane zwiększanie uczciwości nie obejmuje konkretnych, a jedynie ogólne sformułowania. Działania te są określane mianem najwyższego priorytetu. W praktyce niemożliwe jest traktowanie wszystkich (różnych) działań jako priorytetowych i tym samym – ich niezwłoczna realizacja. Docelowo chodzi o wprowadzenie takich zmian w obowiązujących ekonomicznych relacjach

⁷ L. H. Summers, *Trump's trade policy violates almost every strategic rule*, [on-line:] https://www.washingtonpost.com/opinions/trumps-trade-policy-violates-almost-every-strategic-rule/2018/06/04/989ca43a-6812-11e8-9e38-24e693b38637_story.html – 18 VI 2018.

⁸ M. Weilandt, *Wyobrażenie uchodźcy w przekazach polskich i niemieckich serwisów informacyjnych telewizji publicznej*, [w:] *Zemsta emancypacji: nacjonalizm, uchodźcy, muzułmanie. Zagrożenia i wyzwania kryzysu uchodźczego*, red. T. Nowicki, Gdańsk 2017.

⁹ L. H. Summers, *Trump's trade policy...*

międzynarodowych, aby Stany Zjednoczone zyskiwały na wymianie jak najwięcej, jednocześnie redukując korzyści płynące dla innych państw. W ten sposób państwa zostają podzielone na takie, które sprzyjają rozwojowi i z którymi należy podejmować współpracę, oraz takie, które mogą zagrozić rozwojowi. Przykładem działania wpisującego się w tak rozumianą politykę jest podniesienie cła na stal i aluminium importowanych z UE, Meksyku oraz Kanady. Podniesienie cła – zdaniem Trumpa – ma zwiększyć znaczenie amerykańskich fabryk i stwarzać nowe miejsca pracy w kraju. Sam prezydent USA określa siebie mianem „uzdrowiciela zepsutego systemu”¹⁰. Uwagi wymaga także kwestia porzucania sukcesów wcześniejszych rządów USA, którymi niewątpliwie były działania zmierzające do poprawy stosunków z Meksykiem. Innym przykładem negatywnego oddziaływania na relacje na arenie międzynarodowej jest podniesienie cel przed szczytem G-7¹¹ (8-9 czerwca 2018 r. w Kanadzie) oraz zapowiedź podejmowania w ramach jego obrad rozmów dotyczących nieuczciwych praktyk handlowych względem USA.

Prowadzona przez prezydenta USA polityka zagraniczna została negatywnie oceniona przez pozostałych członków G-7, którzy zapowiedzieli jej nieakceptowanie¹². Konstruktynne działanie uniemożliwia także zapowiadanie rezygnacji z obecnie obowiązujących umów międzynarodowych oraz zawieranie tylko takich, które stanowią realną korzyść dla amerykańskiej gospodarki. Przykładem jest negocjowanie korzyści dla USA wynikających z obowiązującego Północnoamerykańskiego Porozumienia o Wolnym Handlu za pomocą gróźb: wycofania się z uczestniczenia w porozumieniu oraz utworzenia korzystniejszej propozycji współpracy¹³. Należy zaznaczyć, że tak prowadzona polityka nie do końca przynosi oczekiwane przez prezydenta Trumpa rezultaty. Pozostali uczestnicy umów międzynarodowych myślą bardziej o utrzymaniu ich w obecnym kształcie niż o przystosowaniu się do żądań Trumpa.

Prowadzona przez prezydenta USA polityka zagraniczna przyjmuje nieco schizofreniczną formę. Przejawia się ona w szybkich zmianach wizji relacji z poszczególnymi

¹⁰ J. Zumbun, V. Salama, *U.S. Trade Is Trump's Main Focus At G-7 Gathering*, [on-line:] <https://www.wsj.com/articles/kudlow-defends-trumps-tariffs-on-allies-ahead-of-g-7-gathering-1528320254> – 18 VI 2018.

¹¹ Do krajów grupy G-7 należą: Francja, Japonia, Niemcy, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Włochy i Kanada.

¹² J. Leonard, A. Mayeda, R. Pickert, *Here's how a trade war between the US and China could play out*, [on-line:] <https://economictimes.indiatimes.com/news/international/business/heres-how-a-trade-war-between-the-us-and-china-could-play-out/articleshow/64609547.cms> – 18 VI 2018.

¹³ A. Shaw, *Trump kicks off G-7 summit with dings at Canada, Europe over trade policies*, [on-line:] <http://www.foxnews.com/politics/2018/06/08/trump-arrives-for-tense-g-7-summit-amid-anger-from-canada-europe-over-trade-policies.html> – 18 VI 2018.

krajami, np. Rosją. Przywodzi na myśl hegemonię – inne kraje mają podporządkować się nowej polityce w obliczu groźby wycofania się Stanów ze wszelkich umów międzynarodowych. Sposób komunikowania i wypowiadania się o innych krajach również odbiega od akceptowalnego poziomu. Czytając wypowiedzi prezydenta Stanów, odnosi się wrażenie, że rości on sobie prawo do negatywnych ocen innych państw, często powołując się na przeszłość.

Patrząc na tak prowadzoną politykę zagraniczną Donalda Trumpa, można ją przyrównać do agresji ekonomicznej, czyli działania, które wywiera presję i wprowadza stan uzależnienia. W tym przypadku przejawia się to choćby w nakładaniu wysokich ceł w celu osiągnięcia podporządkowania się stawianym warunkom. Dobrym podsumowaniem prowadzonej polityki są słowa Lawrence’a H. Summersa piszącego dla „The Washington Post”, który podkreśla, że za zmiany cen w gruncie rzeczy zapłacą Amerykanie (*Trump’s trade policies will raise the prices that Americans pay for what they buy*)¹⁴. Takie działania z dużym prawdopodobieństwem nie przyniosą pozytywnych rezultatów, co pokażą dalsze rozważania.

Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa

Sięgając do słownikowego znaczenia słowa „zdrowie”, zazwyczaj odnajdziemy określanie go mianem stanu braku choroby. Takie wyjaśnienie, w wąskim ujęciu, proponuje Światowa Organizacja Zdrowia¹⁵. W podobny sposób określa się podstawowe pojęcie, jakim jest bezpieczeństwo. Zazwyczaj nie definiuje się go wprost, lecz w opozycji – jako przeciwność sytuacji zagrożenia, niebezpieczeństwa.

Interesujący sposób rozumienia bezpieczeństwa przedstawia Krzysztof Księżopolski, pokazując różnorodność możliwych perspektyw. Wyróżnia on trzy główne osie definiowania go: politologiczną, ekonomiczną i socjologiczną. Politolodzy określają bezpieczeństwo w opozycji do najważniejszego zagrożenia dla państwa, czyli wojny, ekonomiści odnoszą je do poziomu życia, zaś dla socjologów koreluje ono z kwestią wartości – subiektywnie – brakiem strachu o atak na wartości (rozumiane szeroko, zarówno na poziomie mikro, czyli jednostkowym, jak i makro – danego społeczeństwa) oraz obiektywnie, jako brakiem zagrożeń dla tych wartości¹⁶.

¹⁴ L. H. Summers, *Trump’s trade policy...*

¹⁵ *Holizm i zdrowie*, [on-line:] http://www.seremet.org/who_zdrowie.html – 5 VI 2018.

¹⁶ K. M. Księżopolski, *Bezpieczeństwo ekonomiczne*, Warszawa 2011, s. 13-14.

Ten sam autor pokazuje, że sposób rozumienia pojęcia bezpieczeństwa ekonomicznego państwa można ograniczyć do czterech możliwości. Zostaną one teraz pokrótce omówione.

Pierwsza możliwość odnosi zjawisko bezpieczeństwa ekonomicznego państwa do kwestii jego zagrożenia, czyli takiej sytuacji, która uniemożliwia rozwój gospodarki kraju i może zagrozić jego istnieniu. Zgodnie z takim pojmowaniem, bezpieczeństwo ekonomiczne to „zdolność systemu gospodarczego państwa (grupy państw) do takiego wykorzystania wewnętrznych czynników rozwoju i międzynarodowej współzależności ekonomicznej, które będą gwarantowały jego niezagrożony rozwój”¹⁷.

Druga, oprócz zagrożeń, obejmuje kwestię możliwości. James Sperling i Emil Kirchner, którzy reprezentują takie podejście, piszą o trzech elementach bezpieczeństwa ekonomicznego kraju jako możliwości i umiejętności: 1) obrony społecznej i ekonomicznej struktury społeczeństwa, 2) efektywnego regulowania rynku i utrzymywania integralności społeczeństwa, 3) ekonomicznej współpracy międzynarodowej, której efektem będzie wyciąganie z niej korzyści oraz wzrost kraju w sferze militarnej¹⁸. Można więc stwierdzić, że na bezpieczeństwo składają się trzy elementy: relacje międzynarodowe, równowaga rynkowa oraz dobrobyt społeczeństwa.

Trzecie ujęcie odnosi się do zdolności państwa do dobrego funkcjonowania, które jest przedstawiane jako zachowanie integralności, pozwalające na przezwyciężenie ryzyk wynikających z funkcjonowania systemu ekonomicznego na poziomie międzynarodowym¹⁹.

Przedstawione sposoby rozumienia pojęcia bezpieczeństwa ekonomicznego państwa można uprościć do następującego łańcucha współzależności: źródłem bezpieczeństwa ekonomicznego są korzystne relacje międzynarodowe, dzięki którym zapewniona jest równowaga rynku krajowego, co z kolei przekłada się na dobre warunki życia społeczeństwa.

Kluczowym elementem bezpieczeństwa ekonomicznego państwa jest prowadzona polityka międzynarodowa, co Książkowski wiąże ze zjawiskiem globalizacji współzależnością ekonomiczną²⁰. Globalizacja powoduje rosnące znaczenie ponadnarodowych transakcji, które mają wpływ na bogactwo kraju. Z kolei brak aktywnego

¹⁷ E. Frejtag-Mika, Z. Kołodziejczyk, W. Putkiewicz, *Bezpieczeństwo ekonomiczne we współczesnym świecie*, Radom 1996, s. 10.

¹⁸ J. Sperling, E. Kirchner, *Economic Security and the Problem of Cooperation in Post-Cold War Europe*, „Review of International Studies” 1998, t. 24, no. 1, s. 221-237, cyt. za: K. M. Książkowski, *op. cit.*, s. 29.

¹⁹ A. Collins, *Contemporary Security Studies*, Oxford 2007, s. 210, cyt. za: K. M. Książkowski, *op. cit.*, s. 29.

²⁰ K. M. Książkowski, *op. cit.*, s. 55.

uczestnictwa w polityce międzynarodowej może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju poprzez brak udziału w wymianie handlowej/towarowej, a także wymianie pracy. Uczestnictwo w gospodarce globalnej nie jest pozbawione negatywnych stron, które mogą przejawiać się w konieczności dostosowania się do narzucanych warunków, a to może również negatywnie oddziaływać na gospodarkę.

Podsumowując tę część rozważań, należy podkreślić, jak duże znaczenie dla bezpieczeństwa ekonomicznego państwa mają międzynarodowe relacje ekonomiczne i polityczne. Jak zostało pokrótce przedstawione, zarówno uczestnictwo, jak i nieuczestniczenie w globalnej wymianie może nieść za sobą negatywne konsekwencje dla gospodarki kraju. Wydaje się jednak, że aktywny w niej udział może przynieść znaczące korzyści, co trudno jest stwierdzić w przypadku pasywności. Podobnie ma się kwestia obowiązujących międzynarodowych umów gospodarczych. Posiadają one przynajmniej jeden mankament – możliwość wprowadzania zmian przez partnerów danego porozumienia. Modyfikacje nie zawsze muszą być korzystne dla wszystkich członków ugrupowania. Dalsze rozważania pokażą, jak istotne znaczenie dla wybranych gospodarek mają decyzje Donalda Trumpa w obszarze współpracy międzynarodowej.

Stosunki międzynarodowe na polu USA – Chiny

Wygrana wyborów przez Donalda Trumpa spowodowała pojawienie się w Chinach niepokoju związanego z możliwymi utrudnieniami w handlu międzynarodowym (m.in. podejmowana w kampanii wyborczej kwestia nałożenia 45% cła na import z Chin). Większe obawy wywołał wywiad udzielony 11 grudnia 2016 r. stacji Fox News przez prezydenta USA, w którym podważył on zasadę jednych Chin, jeśli te nie pójdą na ustępstwa, m.in. w kwestiach handlowych²¹. Patrząc z innej strony, Chiny obawiają się, że prowadzona przez Trumpa polityka stawia je lub może postawić w świetle głównego przeciwnika, a perspektywa wojny handlowej wydaje się realna. Wzmacniają ją wypowiedzi prezydenta Stanów Zjednoczonych, według którego Stany utraciły miejsca pracy w wyniku przeniesienia produkcji do Chin, co stanowi pewnego rodzaju oskarżenie.

Korzyści *stricte* ekonomiczne wielokrotnie podnoszone przez prezydenta Trumpa znajdują swoje odzwierciedlenie w sytuacji gospodarczej Chin. Jest to jednak sytuacja wręcz przeciwna do oczekiwanej – nie wzmacnia pozycji USA na arenie

²¹ J. Szczudlik, *Chińska perspektywa stosunków z USA za prezydentury Donalda Trumpa*, „Biuletyn” 16 stycznia 2017, nr 4 (1446).

międzynarodowej, lecz ją osłabia. Mowa tutaj o TPP – Partnerstwie Transpacyficznym (ang. Trans-Pacific Partnership) – umowie zawartej w 2015 r. między dwunastoma krajami z obszaru Azji i Pacyfiku, regulującej obowiązujące między nimi zasady handlu. Inną przesłanką do utworzenia partnerstwa było ustanowienie przeciwwagi dla Chin, będących głównym dostawcą towarów w regionie Azji i Pacyfiku²². Region ten jest bardzo ważnym rynkiem zbytu dla USA, w związku z czym współpraca handlowa przyczyniłaby się do wzrostu gospodarczego w Stanach. Meritum sprawy jest fakt, iż do początku 2017 r. kraje nie ratyfikowały TPP, a w lutym 2017 r. Trump wycofał z niego swój kraj, skutecznie zamykając drogę rozwoju gospodarczego USA. Słowa Szymona Niedzieli²³, głoszące, że wszystkim opłaca się handlować z Chinami, znajdują odzwierciedlenie w opisanej sytuacji.

Z perspektywy tematu niniejszego artykułu największe znaczenie mają rezultaty decyzji Trumpa dla chińskiej gospodarki, która w tym przypadku zyskuje. Odejście USA z porozumienia Chiny wykorzystują do stworzenia własnego układu sił – Regionalnego Kompleksowego Partnerstwa Gospodarczego (ang. Regional Comprehensive Economic Partnership), w skrócie RCEP²⁴, które ma składać się z dziesięciu państw członkowskich ASEAN (Association of South-East Asian Nations – Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej) oraz sześciu, z którymi ASEAN ma zawarte umowy o wolnym handlu. Dla podkreślenia wagi tego sojuszu warto przywołać dane liczbowe: w krajach tych mieszka 45% ludności świata, która wytwarza 30% światowego PKB i przypada na nie 40% handlu światowego²⁵.

Jeden z artykułów w „The Economic Times” przedstawia możliwy scenariusz wojny handlowej między USA a Chinami. Jednym z jej elementów jest niejako wymuszanie ustępstw Chin poprzez podnoszenie cła, co miałoby doprowadzić do negocjacji. Czytamy tam, że ma być to pewnego rodzaju kara za nadużywanie amerykańskich praw własności intelektualnej, a celem Trumpa jest zmniejszenie deficytu handlowego z Chinami²⁶.

W wyniku rozmów między Chinami a USA podjęto decyzję o chwilowym rozejmie w sprawie zmian celi, jednak poważne żądania Stanów dotyczące zmian sposobu, w jaki Chiny zajmują się technologią, napawa obawą szybkiego do nich powrotu.

²² A. Gwiazda, *Odwrót od wolnego handlu na przykładzie Partnerstwa Transpacyficznego*, „Przegląd Politologiczny” 2017, nr 2, s. 7-9.

²³ Sz. Niedziela, *Rywalizacja czy współpraca? Chiny i Indie we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, „COLLOQUIUM Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej” 2017, nr 2, s. 8.

²⁴ A. Gwiazda, *op. cit.*, s. 15.

²⁵ B. Niedziński, *W miejsce TPP może wejść Państwo Środka*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 9 II 2017.

²⁶ J. Leonard, A. Mayeda, R. Pickert, *op. cit.*

Z innej perspektywy prezydent USA wykorzystuje bardzo ważne narzędzie – cła, które w obecnym kształcie rynku dają mu wiele możliwości negocjowania. Najkorzystniejszym rozwiązaniem dla Stanów jest ograniczenie udziału Chin w kwestiach technologicznych na rzecz ich uczestnictwa w tym obszarze rynku. Trudno wyobrazić sobie taką rzeczywistość, bowiem gałąź ta od wielu lat napędza wzrost kraju. Niepokojem napawa wzrost chińskich wydatków militarnych, które do 2025 r. sięgną 60% amerykańskich i będą trzy razy wyższe od rosyjskich²⁷.

Kwestię sporu między USA a Chinami amerykańskie media podsumowują stwierdzeniem, że prezydent Trump podejmuje decyzje pochopnie, co przejawia się w chęci załatwienia wielu spraw niemal natychmiastowo, nie zwracając uwagi na długofalowe skutki działań. Systemowe zmiany, których wymaga Donald Trump, potrzebują czasu, dlatego napięcia w stosunkach USA z Chinami mogą trwać jeszcze długo. Jest to droga poważnego konfliktu, której zarówno przebieg, jak i efekt końcowy będzie miał znaczenie dla wszystkich uczestników międzynarodowego rynku.

Podsumowując dokonane rozważania, można stwierdzić, że Chiny mogą sporo zyskać na prowadzonej przez prezydenta USA polityce zagranicznej. Stany mają do stracenia dużo więcej niż Chiny, począwszy od kwestii wymiany handlu i pracy, po status największej gospodarki świata. Nawet jeśli USA straci ten status na rzecz Chin, wciąż pozostanie im atrakcyjne drugie miejsce²⁸. Warto pamiętać o uczestnictwie Chin w BRICS (ugrupowaniu składającym się z Brazylii, Rosji, Indii, Chin oraz Republiki Południowej Afryki), który wprost określa swoją wątpliwość w przyszłość dolara jako międzynarodowej waluty, a także posiada realną wizję zmiany układu sił w obszarze międzynarodowego rynku walutowego²⁹. Trudno przewidzieć, jakie mogą być rezultaty zmian w ekonomicznym porządku świata wynikających z prowadzonej przez Trumpa polityki. Zmiany te z pewnością będą miały znaczenie dla bezpieczeństwa ekonomicznego nie tylko w układzie Chiny – USA, ale także dla całego świata.

²⁷ A. Łomanowski, *USA, Chiny, Rosja. Trzy mocarstwa w światowej grze*, „Rzeczpospolita”, 24 II 2018, [on-line:] <https://www.rp.pl/Dyplomacja/302019873-USA-Chiny-Rosja-Trzy-mocarstwa-w-swiatowej-grze.html> – 10 VI 2018.

²⁸ T. Paszewski, *USA i UE wobec nowych wyzwań globalnych*, Warszawa 2013, s. 28.

²⁹ M. Mazur-Czajka, *Zagrożenia międzynarodowego systemu walutowego*, materiał nieopublikowany, złożony do publikacji w „COLLOQUIUM Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej”.

Relacje Stanów Zjednoczonych z Rosją

Rosja odgrywa znaczącą rolę w relacjach międzynarodowych. Jest członkiem wielu międzynarodowych organizacji, m.in. SOW (Szanghajskiej Organizacji Współpracy), G-20³⁰ czy Rady Bezpieczeństwa ONZ, której jest stałym członkiem.

16 lipca 2018 r. Donald Trump napisał na swoim Twitterze, że relacje USA – Rosja nigdy nie były gorsze, czego przyczyną jest głupota jego kraju³¹. Taka opinia ma bezpośredni związek z podejrzeniami dotyczącymi prób wpłynięcia Rosjan na wyniki wyborów prezydenckich w USA w 2016 r.³² Wypowiedź ta ma być także zapowiedzią pracy nad ociepleniem stosunków między tymi krajami. Główną osią opisu relacji między USA a Federacją Rosyjską są kwestie bezpieczeństwa, będące spuścizną po tzw. zimnej wojnie i redefinicji polityki bezpieczeństwa obu krajów, a przede wszystkim USA³³.

Z perspektywy ekonomicznej podkreślenia wymaga kwestia dysproporcji gospodarczej między USA a Rosją – w 2015 r. PKB w USA wyniosło 18 bln USD, a w Rosji zaledwie 1,3 bln USD³⁴.

Istotne w relacjach ekonomicznych na linii Rosja – USA jest wydobycie niekonwencjonalnych surowców energetycznych³⁵. Stwarza to szansę na uniezależnienie się od dostawy tych surowców z Rosji, co może doprowadzić do zmian w relacjach na arenie międzynarodowej i stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Prezydent Trump opowiada się za przywróceniem członkostwa Rosji w G-7, wskazując, że może nie jest to poprawne politycznie, ale świat wymaga współdziałania („Whether you like it or not and it may not be politically correct, but we have a world to run”)³⁶.

Z kolei władze Federacji Rosyjskiej oceniają poczynania Trumpa bardzo negatywnie, czego przykładem jest wykluczenie USA z rozmów dotyczących umowy nuklearnej

³⁰ G-20 to ugrupowanie współpracujące w obszarze wspólnej polityki finansowej, do którego należy 19 państw oraz Unia Europejska.

³¹ Wpis w serwisie Twitter, [on-line:] <https://twitter.com/realDonaldTrump/status/1018738368753078273> – 15 VII 2018.

³² Administracja Baracka Obamy jeszcze przed nowymi wyborami sporządziła raport, według którego istnieje realne podejrzenie, jakoby Donald Trump w porozumieniu z władzami Federacji Rosyjskiej mieli niekorzystnie oddziaływać na wizerunkową kampanię wyborczą Hillary Clinton – drugiej kandydatki na stanowisko prezydenta USA. Raport zawiera przechwycone przez amerykański wywiad rozmowy rosyjskich urzędników, które miały taki stan rzeczy potwierdzać.

³³ Ł. Gajewski, A. Rentz-Tylińska, *Porównanie atrybutów mocarstwowości na przykładzie Stanów Zjednoczonych Ameryki i Federacji Rosyjskiej*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2011, nr 12, s. 120.

³⁴ M. Menkiszak, *Najlepszy nieprzyjaciel Rosji. Rosyjska polityka wobec USA w epoce Putina*, Warszawa 2017, s. 10.

³⁵ T. Paszewski, *op. cit.*, s. 10.

³⁶ A. Shaw, *op. cit.*

z Iranem³⁷. Przywodzi to na myśl porzucenie Wspólnego Planu Działań³⁸ w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Ostatecznie Stany wycofały się z międzynarodowego porozumienia nuklearnego z Teheranem, nakładając sankcje na Iran. Porozumienie podtrzymały pozostałe kraje członkowskie – Chiny, UE i Rosja³⁹. Szczególnie ostro wypowiadają się władze Federacji Rosyjskiej, uważając to posunięcie za bezpodstawne, bowiem ich zdaniem Iran przestrzegał postanowień porozumienia.

Obrazu zaburzonych stosunków między Rosją a USA dopełniają wypowiedzi Trumpa na Twitterze dotyczące ataku chemicznego w Dumie (Syria), w których nawołuje on do zaprzestania współpracy Federacji z Syrią, której prezydent zabija własnych obywateli. Wypowiedź Trumpa⁴⁰ jest pewnego rodzaju groźbą lub przestrożą.

Zarówno władze, jak i społeczeństwo Federacji Rosyjskiej pokładały w zwycięstwie Trumpa wielkie nadzieje związane z polepszeniem relacji między ich państwami⁴¹. Bynajmniej nie chodzi tu o wizję wyłącznie pozytywnej współpracy, lecz szansę, jaką dla Rosji stwarzały izolacjonistyczne działania USA. Osłabiając znaczenie USA na rynku międzynarodowym, dają one szansę na rozwój Rosji w tej przestrzeni.

Marek Menkiszak⁴² wskazuje na znaczenie krytycznego podejścia do współpracy w ramach umów międzynarodowych i renegocjowania warunków już obowiązujących umów, podnosząc argument wycofania się z nich. Są one bowiem zapowiedzią napięć między Stanami Zjednoczonymi a ich sojusznikami (np. rozpad NATO), co daje szansę na hegemonię Rosji w Europie. Podkreśla także, że porozumienie w kwestiach gospodarczych jest raczej mało realne, a jeśli podjęte zostaną takie działania, będą one wyjątkowo rozciągnięte w czasie.

Niepokojącą kwestią pozostaje spór na linii USA – Rosja – Syria, który wymaga bacznej obserwacji. W pozostałych kwestiach, zdaniem Menkiszaka, Rosja ma niewiele do zaoferowania USA – najwyżej ograniczenie negatywnych skutków podejmowanych działań. Takim sposobem powtórzy się znany już cykl, w którym po próbie poprawienia

³⁷ *Rosyjski MSZ zareagował na oświadczenia Trumpa o umowie jądrowej z Iranem*, [on-line:] <https://pl.sputniknews.com/swiat/201801137105714-MSZ-Iran-Sputnik/> – 5 VI 2018.

³⁸ Wspólny Plan Działania (ang. Joint Action Plan) jest elementem Nowej Agendy Transatlantycznej, w którym zawarte są szczegóły Agendy (cele) oraz sposoby jej realizacji (około 150 zadań).

³⁹ *Trump wycofał USA z porozumienia z Iranem. UE, Rosja i Chiny za utrzymaniem umowy*, [on-line:] <https://www.defence24.pl/trump-wycofal-usa-z-porozumienia-z-iranem-ue-rosja-i-chiny-za-utrzymaniem-umowy> – 3 VI 2018.

⁴⁰ Wpis w serwisie Twitter, [on-line:] <https://twitter.com/realDonaldTrump/status/984022625440747520> – 15 VII 2018.

⁴¹ M. Menkiszak, *op. cit.*, s. 44.

⁴² *Ibidem*, s. 45–46.

stosunków wzajemnych następuje kolejny kryzys. Słabnąca siła Stanów i Zachodu może być drogą do globalnej i regionalnej destabilizacji. Z perspektywy bezpieczeństwa ekonomicznego relacje USA – Rosja są wyjątkowo dynamiczne: w jednych kwestiach kraje podejmują wspólny głos, w innych prezentują przeciwne stanowiska. Istotne znaczenie mają sprawy związane z surowcami energetycznymi, które mogą wpłynąć destabilizująco na bezpieczeństwo areny międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem sfery ekonomicznej.

USA – UE

Relacje między Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską ze względów ekonomicznych należą do najważniejszych. Oba podmioty są istotnymi partnerami handlowymi, zarówno w kwestii wymiany towarów i usług, jak i bezpośrednich inwestycji zagranicznych⁴³. Ich znaczenie podkreślają dane liczbowe: udział w globalnym PKB stanowi niemal 40%, a wzajemne obroty handlowe z uwzględnieniem przepływu dochodów z inwestycji w 2010 r. wyniosły ponad 1,5 bln USD⁴⁴. W 2013 r. ich udział w wytwarzaniu światowego PKB wyniósł około 46%, a ponadto odpowiadają za 1/4 światowego eksportu oraz 30% importu towarów⁴⁵. Mimo licznych napięć pomiędzy Stanami a Unią Europejską, nieustannie są one sojusznikami i mają decydujący wpływ na liberalizację dokonującej się w ramach WTO wymiany handlowej.

Historia stosunków między USA a krajami Europy jest długa i obfituje w wiele dokumentów oraz liczne rozmowy, w wyniku których regulowano wzajemne relacje w różnych dziedzinach. W artykule zwrócona zostanie uwaga tylko na cztery główne wydarzenia mające znaczenie dla stosunków między UE a USA.

Pierwsze to podpisanie ze Wspólnotą Europejską w 1990 r. Deklaracji Transatlantycznej (ang. *Transatlantic Declaration*), której głównymi celami było wspieranie liberalizacji światowego handlu oraz regularne konsultacje w kwestii wielostronnego handlu⁴⁶. W grudniu 1995 r. podpisano Nową Agendę Transatlantycką (ang. New

⁴³ M. Czermińska, *Stosunki handlowe Unii Europejskiej i USA w warunkach współpracy transatlantycznej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2014, nr 2, *Transatlantycka współpraca ekonomiczna i jej globalne implikacje*, s. 15.

⁴⁴ T. Paszewski, *op. cit.*, s. 27.

⁴⁵ A. Hajdukiewicz, *Transatlantyczne Partnerstwo Handlowo-Inwestycyjne jako szansa rozwoju eksportu polskich towarów*, [w:] *Globalizacja – gra z dodatnim czy ujemnym wynikiem?*, red. M. Domiter, B. Drelich-Skulska, W. Michalczyk, Wrocław 2015, s. 29, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu* nr 406.

⁴⁶ M. Czermińska, *op. cit.*, s. 16.

Transatlantic Agenda, NTA), która była kontynuacją postanowień z 1990 r. Poszerzyła je o kwestię zacieśniania relacji transatlantyckich, w tym gospodarczych, określanych jako „budowanie mostów przez Atlantyk”. Dokumentem uzupełniającym NTA był Wspólny Plan Działania, który uzupełnił cele o stworzenie wspólnego rynku transatlantyckiego wolnego od barier.

Rok po wejściu Polski do Unii Europejskiej została podjęta Inicjatywa na Rzecz Wspierania Transatlantyckiej Integracji Gospodarczej i Wzrostu Gospodarczego (ang. The EU-US Declaration Initiative to Enhance Transatlantic Economic Integration and Growth), w której określony został szeroki zakres współpracy, obejmujący m.in.: handel, badania i rozwój, edukację, inwestycje (w tym publiczne), politykę energetyczną czy bezpieczeństwo transportu⁴⁷.

W listopadzie 2011 r. powołano specjalną Grupę Roboczą Wysokiego Szczebla ds. Zatrudnienia i Wzrostu Gospodarczego (ang. High Level Working Group on Jobs and Growth, HLWG). W 2013 r. wysunęła ona postulat, zgodnie z którym najlepszym sposobem na eliminację barier handlowych ma być umowa regulująca bilateralną wymianę handlową i inwestycje⁴⁸. Cele te ma spełniać TTIP – Transatlantyckie Partnerstwo w Dziedzinie Handlu i Inwestycji (ang. Transatlantic Trade and Investment Partnership).

Obecnie TTIP jest porozumieniem, które budzi liczne kontrowersje i niepokoje. Ma na celu zniesienie barier w szeroko rozumianej wymianie między UE a USA, poprzez m.in.: zniesienie celi, zniesienie różnic legislacyjnych, pobudzenie wielostronnej liberalizacji handlu oraz wzmocnienie współpracy gospodarczej⁴⁹. Porozumienie to może stwarzać zarówno szanse rozwojowe dla krajów UE, w tym Polski, jak i zagrożenia, czego upatruje się przede wszystkim w różnicy wielkości gospodarek względem Stanów⁵⁰.

Kontrast dla tak długiej i intensywnej historii współpracy krajów Unii Europejskiej z USA stanowi polityka Trumpa, który już podczas kampanii wyborczej przepowiadał upadek UE i nawoływał jej członków do opuszczenia ugrupowania, wyrażając swoje zadowolenie z brexitu (opuszczenia struktur UE przez Wielką Brytanię). Jego kandydatura stanowiła więc realne zagrożenie dla relacji transatlantyckich, w związku z czym państwa Europy wyrażały poparcie dla Hillary Clinton jako potencjalnej kontynuatorki polityki Baracka Obamy względem UE. Wygrana Trumpa wiązała się i nieustannie wiąże się z pytaniami o dalsze losy relacji porozumień transatlantyckich – zarówno o sto-

⁴⁷ *Ibidem*, s. 19.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ M. Mazur-Czajka, *Transatlantyckie partnerstwo w dziedzinie handlu i transportu – szanse i zagrożenia*, „Pomorskie Forum Bezpieczeństwa” 2017, nr III, s. 55.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 60.

pień ich kontynuowania, jak i o to, czy w ogóle wciąż będą obowiązywały. Szczególnej uwagi wymaga fakt, iż istotnym elementem zewnętrznej polityki Unii Europejskiej są właśnie porozumienia handlowe i gospodarcze. UE posiada najgęstszą sieć powiązań, które łączą ją z największymi państwami świata⁵¹. Oznacza to dwustronną relację – UE jest pod silnym wpływem stosunków wynikających z umów międzynarodowych, a jednocześnie jest na tyle potężna, że sama wpływa na sytuację globalną.

1 czerwca 2018 r. zaczęły obowiązywać nałożone przez Donalda Trumpa cła na stal (25%) i aluminium (10%) importowane z Kanady, Meksyku i Unii Europejskiej⁵². Czerwcowy szczyt państw G-7 wiązał się z jednej strony z niezadowoleniem państw, których dotyczyła zmiana cel, z drugiej strony przedstawiciele tych krajów żywili nadzieję na pozytywny wymiar spotkania i przekonanie USA do pozostania w układzie. Ten pozornie pozytywny obraz zaburzył jednak tweet Emmanuela Macrona⁵³, prezydenta Francji, w którym ogłosił, że pozostałe sześć państw G-7 łączy wiele wspólnego, m.in. wartości i rynek, co stanowi międzynarodową siłę. Jeśli więc USA postanowi się wycofać z uczestnictwa, wówczas podpisana zostanie umowa między sześcioma pozostałymi krajami. Prezydent USA, udzielając odpowiedzi na wspomnianego tweeta, odniósł się do nakładanych na jego kraj barier zarówno pieniężnych, jak i niepieniężnych, wskazując jednocześnie, że Stany zyskają na wycofaniu się z tego układu. Inaczej sytuację uczestnictwa USA w G-7 przedstawia Sekretarz Skarbu Steven Mnuchin, który wskazuje, że porzucenie tego układu oznacza pozostawienie przywództwa globalnej gospodarki, czego raczej nie należy się spodziewać⁵⁴. Po zakończeniu G-7 Donald Trump ponownie oświadczył, że należy zmienić obowiązujące w handlu międzynarodowym zasady na równe i sprawiedliwe dla wszystkich stron wymiany (nazywając relacje z UE, Kanadą i Meksykiem nieuczciwymi praktykami handlowymi), w tym umożliwić wycofanie się z uczestnictwa w Północnoamerykańskim Porozumieniu o Wolnym Handlu (ang. North American Free Trade Agreement)⁵⁵. Kolejny raz, poza groźbami wycofania się z obowiązujących umów handlu międzynarodowego, Trump zapowiada stworzenie lepszego układu, po czym przechodzi do

⁵¹ D. Milczarek, K. Zajączkowski, *Potęga i niemoc. Unia Europejska jako aktor w stosunkach międzynarodowych* (część 1), „Studia Europejskie” 2015, nr 1, s. 22.

⁵² A. Gersz, *Szczyt G7 w cieniu wojny handlowej USA z Unią Europejską i Kanadą*, 8 czerwca 2018, [on-line:] <http://www.polskatimes.pl/fakty/swiat/a/szczyt-g7-w-cieniu-wojny-handlowej-usa-z-unia-europejska-i-kanada,13243407/> – 12 VII 2018.

⁵³ Wpis w serwisie Twitter, [on-line:] <https://twitter.com/EmmanuelMacron/status/1004812693348511751> – 15 VII 2018.

⁵⁴ J. Zumbrun, V. Salama, *op. cit.*

⁵⁵ A. Shaw, *op. cit.*

stwierdzenia, że jest to podstawa do łatwych negocjacji („That being said, I think we'll very easily make a deal”⁵⁶).

Opisane działania i wizje przyszłości relacji między USA a UE proponowane przez Donalda Trumpa należy określić jako zdecydowanie zagrażające bezpieczeństwu ekonomicznemu. Wynika to z faktu, iż omawiane podmioty są dla siebie kluczowymi partnerami w handlu. Zmiany w tej relacji mogą wiązać się z licznymi konsekwencjami w obszarze bezpieczeństwa ekonomicznego, zarówno UE, USA, jak i reszty świata. Wynika to z faktu, iż urealnienie wycofania się Stanów Zjednoczonych z obowiązujących umów gospodarczych będzie wiązało z koniecznością zacieśnienia współpracy ekonomicznej krajów UE z innymi krajami.

Zakończenie

Dokonane analizy pozwalają wnioskować, że polityka prowadzona przez prezydenta Stanów Zjednoczonych stanowi realne zagrożenie dla funkcjonujących układów gospodarczych. Szczególnej uwagi wymaga zmienność percepcji międzynarodowych stosunków gospodarczych między Stanami a pozostałymi krajami. Donald Trump potrafi zmienić swoje podejście w ciągu kilkunastu minut, czego przykładem są przytoczone wcześniej wypowiedzi dotyczące Federacji Rosyjskiej zamieszczone na Twitterze.

Mimo iż poruszane przez Trumpa kwestie dotyczą *stricte* tematyki gospodarczej, nie można oderwać ich od kwestii czysto politycznych, których kierunek został określony w kampanii wyborczej słowami „America First”. Słowa te wyrażają dążenie nie tylko do dominacji ekonomicznej (rozumianej zarówno jako bycie pierwszą gospodarką świata, jak i ukierunkowanie wyłącznie na dobro własne Stanów Zjednoczonych), ale przez działania ekonomiczne również do niezależności politycznej.

Działania prezydenta przypominają przepychanki, które są jednak wysoce niebezpieczne. Można odnieść wrażenie, że testuje on, jak daleko może posunąć się w polityce i jakie są granice ustępstw innych krajów. Nie można przy tym odmówić mu konsekwencji w działaniu – realizuje ten plan konsekwentnie, mimo że nie zwraca uwagi na negatywne skutki swoich wypowiedzi oraz działań.

Niewątpliwie, tak prowadzona polityka zagraniczna może przynieść bardzo różne rezultaty. Dla Chin wycofanie się Stanów z umów międzynarodowych wydaje się korzystne, dla Rosji prawdopodobnie nie przyniesie znaczących zmian, zaś dla Unii Europejskiej będzie niekorzystne. Jak przedstawiono w artykule, relacje polityczne

⁵⁶ *Ibidem*.

mają znaczenie dla spraw ekonomicznych, które z kolei bezpośrednio przekładają się na bezpieczeństwo ekonomiczne. Polityka zagraniczna prowadzona przez Donalda Trumpa stanowi realne zagrożenie dla międzynarodowych relacji gospodarczych. Potwierdzają to prowadzone przez prezydenta USA działania i plany działań na arenie międzynarodowej.

Zapowiedzi wprowadzenia zmian w obecnie obowiązujących międzynarodowych umowach gospodarczych należą do budzących obawy o bezpieczeństwo ekonomiczne poszczególnych krajów, ale także całego świata. Należy pamiętać, że relacje, o których mowa, można porównać do naczyń połączonych – zmiana w jednym elemencie wiąże się z efektami dla wszystkich uczestników układu. Prezydent Stanów Zjednoczonych ryzykuje bardzo wiele, stawiając wszystko na jedną kartę, maksymalizującą korzyści ekonomiczne dla swojego kraju. Zgoda na stawiane warunki może spowodować zmianę układu sił na całym świecie oraz całkowicie odmienić relacje wymiany. Z kolei przeciwstawienie się żądaniom może spowodować maksymalne zredukowanie uczestniczenia USA w wymianie międzynarodowej. Każdy z tych scenariuszy ma wspólny mianownik, którym jest destabilizacja bezpieczeństwa ekonomicznego, pociągająca za sobą konieczność redefiniowania stosunków gospodarczych między krajami.

Bibliografia

- Babbie E., *Podstawy badań społecznych*, tłum. W. Betkiewicz, Warszawa 2013.
- Czermińska M., *Stosunki handlowe Unii Europejskiej i USA w warunkach współpracy transatlantyckiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2014, nr 2: *Transatlantycka współpraca ekonomiczna i jej globalne implikacje*.
- Frejtag-Mika E., Kołodziejczyk Z., Putkiewicz W., *Bezpieczeństwo ekonomiczne we współczesnym świecie*, Radom 1996.
- Gajewski Ł., Rentz-Tylińska A., *Porównanie atrybutów mocarstwowości na przykładzie Stanów Zjednoczonych Ameryki i Federacji Rosyjskiej*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2011, nr 12.
- Gersz, 8 czerwca 2018, [on-line:] <http://www.polskatimes.pl/fakty/swiat/a/szczyt-g7-w-cieniu-wojny-handlowej-usa-z-unia-europejska-i-kanada,13243407/>.
- Gwiazda A., *Odwrót od wolnego handlu na przykładzie Partnerstwa Transpacyficznego*, „Przegląd Politologiczny” 2017, nr 2, <https://doi.org/10.14746/pp.2017.22.2.1>.
- Hajdukiewicz A., *Transatlantyckie Partnerstwo Handlowo-Inwestycyjne jako szansa rozwoju eksportu polskich towarów*, [w:] *Globalizacja – gra z dodatnim czy ujemnym wynikiem?*, red. M. Domiter, B. Drelich-Skulska, W. Michalczyk, Wrocław 2015, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu* nr 406, <https://doi.org/10.15611/pn.2015.406.02>.
- Holizm i zdrowie*, [on-line:] http://www.seremet.org/who_zdrowie.html.
- Książkowski K. M., *Bezpieczeństwo ekonomiczne*, Warszawa 2011.

- Kunter A., *Analiza dyskursu*, [w:] *Badania jakościowe*, red. D. Jemielniak, t. II, *Metody i narzędzia*, Warszawa 2012.
- Leonard J., Mayeda A., Pickert R., *Here's how a trade war between the US and China could play out*, [on-line:] <https://economictimes.indiatimes.com/news/international/business/heres-how-a-trade-war-between-the-us-and-china-could-play-out/articles-how/64609547.cms>.
- Łomanowski A., *USA, Chiny, Rosja. Trzy mocarstwa w światowej grze*, „Rzeczpospolita”, 24 II 2018, [on-line:] <https://www.rp.pl/Dyplomacja/302019873-USA-Chiny-Rosja-Trzy-mocarstwa-w-swiatowej-grze.html>.
- Mazur-Czajka M., Pieniądz we współczesnej gospodarce, materiał nieopublikowany, złożony do publikacji w „COLLOQUIUM Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej”.
- Mazur-Czajka M., *Transatlantyczne partnerstwo w dziedzinie handlu i transportu – szanse i zagrożenia*, „Pomorskie Forum Bezpieczeństwa” 2017, nr III.
- Mazur-Czajka M., Zagrożenia międzynarodowego systemu walutowego, materiał nieopublikowany, złożony do publikacji w „COLLOQUIUM Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej”.
- Menkiszak M., *Najlepszy nieprzyjaciel Rosji. Rosyjska polityka wobec USA w epoce Putina*, Warszawa 2017.
- Milczarek D., Zajączkowski K., *Potęga i niemoc. Unia Europejska jako aktor w stosunkach międzynarodowych (część 1)*, „Studia Europejskie” 2015, nr 1.
- Niedziela Sz., *Rywalizacja czy współpraca? Chiny i Indie we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, „COLLOQUIUM Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej” 2017, nr 2.
- Niedziński B., *W miejsce TPP może wejść Państwo Środka*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 9 II 2017.
- Paszewski T., *USA i UE wobec nowych wyzwań globalnych*, Warszawa 2013.
- Peräkylä A., *Analiza rozmów i tekstów*, tłum. A. Figiel, [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, t. II, Warszawa 2014.
- Piwnicki G., Klejn A., *Dylematy instytucjonalne Unii Europejskiej na progu XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, nr 4.
- Rosyjski MSZ zareagował na oświadczenia Trumpa o umowie jądrowej z Iranem*, [on-line:] <https://pl.sputniknews.com/swiat/201801137105714-MSZ-Iran-Sputnik/>.
- Shaw A., *Trump kicks off G-7 summit with dings at Canada, Europe over trade policies*, [on-line:] <http://www.foxnews.com/politics/2018/06/08/trump-arrives-for-tense-g-7-summit-amid-anger-from-canada-europe-over-trade-policies.html>.
- Summers L. H., *Trump's trade policy violates almost every strategic rule*, [on-line:] https://www.washingtonpost.com/opinions/trumps-trade-policy-violates-almost-every-strategic-rule/2018/06/04/989ca43a-6812-11e8-9e38-24e693b38637_story.html.
- Szczudlik J., *Chińska perspektywa stosunków z USA za prezydentury Donalda Trumpa*, „Biuletyn” 16 stycznia 2017, nr 4 (1446).
- Trump wycofał USA z porozumienia z Iranem. UE, Rosja i Chiny za utrzymaniem umowy*, [on-line:] <https://www.defence24.pl/trump-wycofal-usa-z-porozumienia-z-iranem-ue-ro-sja-i-chiny-za-utrzymaniem-umowy>.
- Wąsko-Owsiejczuk W., *Współpraca polityczna i w zakresie bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych z Unią Europejską po amerykańskich wyborach prezydenckich 2016 r. – kontynuacja czy*

zmiana?, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2017, nr 1: *Kryzys funkcjonowania oraz roli międzynarodowej Unii Europejskiej w drugiej dekadzie XXI wieku, część 1: Zagrożenia, wyzwania i przyszłość unijnej polityki bezpieczeństwa.*

Weilandt M., *Wyobrażenie uchodźcy w przekazach polskich i niemieckich serwisów informacyjnych telewizji publicznej*, [w:] *Zemsta emancypacji: nacjonalizm, uchodźcy, muzułmanie. Zagrożenia i wyzwania kryzysu uchodźczego*, red. T. Nowicki, Gdańsk 2017.

Wpis na portalu Twitter, [on-line:] <https://twitter.com/EmmanuelMacron/status/1004812693348511751>.

Wpis na portalu Twitter, [on-line:] <https://twitter.com/realDonaldTrump/status/984022625440747520>.

Wpis na portalu Twitter, [on-line:] <https://twitter.com/realDonaldTrump/status/984032798821568513>.

Wpis na portalu Twitter, [on-line:] <https://twitter.com/realDonaldTrump/status/1018738368753078273>.

Zumbrun J., Salama V., *U.S. Trade Is Trump's Main Focus at G-7 Gathering*, [on-line:] <https://www.wsj.com/articles/kudlow-defends-trumps-tariffs-on-allies-ahead-of-g-7-gathering-1528320254>.